

Czesław Osekowski

"Myśl zachodnia i jej realizacja w
Polsce Ludowej w latach 1945-1957",
Grzegorz Strauchold, Toruń 2003 :
[recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 587-590

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Grzegorz Strauchold, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945—1957*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2003, ss. 481.

Zainteresowania naukowe Grzegorza Straucholda oscylują wokół historii tzw. Ziem Odzyskanych i stosunków polsko-niemieckich po II wojnie światowej. Bada zwłaszcza dotyczącą całych Ziem Odzyskanych lub ich mniejszych terytorialnych jednostek (przede wszystkim Śląska, Warmii i Mazur): myśl polityczną, historiografię, stosunki społeczne oraz problematykę kulturalną. Wielokrotnie analizował i opisywał również działalność na rzecz Ziem Odzyskanych takich organizacji i instytucji jak: Polski Związek Zachodni, Instytut Zachodni i Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich. Choć badania i publikacje Straucholda miały zazwyczaj regionalny charakter, prowadzone były na tle rozwoju sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce, uwzględniały także uwarunkowania międzynarodowe. Autor zaliczany jest dzisiaj do grona najlepszych znawców szeroko rozumianej problematyki Ziem Odzyskanych i pogranicza polsko-niemieckiego. Nierzadko wchodzi w spór naukowy z niemieckimi historykami, którego sens dotyczy badania i interpretacji najnowszej historii Polski i Niemiec, tzw. Ziem Odzyskanych i wspólnego pogranicza.

W ostatnich kilku latach Grzegorz Strauchold zajął się badaniem polskiej myśli zachodniej podczas II wojny światowej i w pierwszych powojennych latach. Efektem tych badań jest książka pt. *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945—1957*. Problem ten już wcześniej znajdował się w polu zainteresowania historyków i politologów, jednak jego analiza była ograniczona brakiem swobodnego dostępu do źródeł archiwalnych i rygorami cenzury. Dopiero w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia zniknęły te ograniczenia i można było swobodnie podjąć badania nad tym nierozwikłanym jeszcze do końca zagadnieniem. Autor w odróżnieniu do wielu wcześniejszych badaczy połączył warstwę teoretyczną odnoszącą się do myśli zachodniej z praktyczną jej realizacją przez władze Polski Ludowej. Uważam, że wybór tematu książki jest trafny i ważny pod względem poznawczym i naukowym. Prawidłowe są także cezury czasowe określające jej ramy.

Grzegorz Strauchold sumiennie, a zarazem krytycznie wykorzystał literaturę przedmiotu, przeprowadził też wnikliwą kwerendę archiwalną obejmującą archiwa centralne i terenowe, w tym wykorzystał nieznane dotychczas dokumenty. Zaletą książki jest przedstawienie myśli zachodniej w powiązaniu z rozwojem sytuacji politycznej w powojennej Polsce. Autor przedstawił najpełniejsze ze znanych mi spektrum instytucji, organizacji i programów formułujących oraz realizujących koncepcje zachodnie. Wszystkie osadził w realnym czasie i uwarunkowaniach społecznych, politycznych, ekonomicznych i międzynarodowych. Książka ma charakter interdyscyplinarny: obok analizy historycznej, obecna jest politologiczna (np. tam, gdzie omawiana jest polityka państwa) i socjologiczna (np. tam gdzie jest mowa o stosunkach społecznych).

Pragnę podkreślić wartość wykorzystanych w pracy materiałów archiwalnych. Dotyczy to zwłaszcza dokumentów zaczerpniętych z Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz Archiwów Państwowych we Wrocławiu i Poznaniu. Autor wprowadził do obiegu naukowego i poddał analizie nowe, nieznane dotychczas informacje z zakresu myśli zachodniej. Stanowi to jego autorskie osiągnięcie i jest wkładem do nauki. Można jednak wytknąć Straucholdowi pewne luki w kwerendzie archiwalnej. Nie sięgnął np. do dokumentów zgromadzonych w Archiwum Sejmowym, Archiwum Episkopatu Polski

czy też Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Znajdują się tam dokumenty pozwalające wzmocnić i jeszcze bardziej uwiarygodnić tezy autora o formułowaniu i realizacji myśli zachodniej. Inne źródła oraz literatura przedmiotu wykorzystane podczas pisania rozprawy wzbudzają moje uznanie i szacunek.

Praca składa się z ośmiu rozdziałów: *Idee i czyny wojennych lat* (rozdział I), *Rok 1945 — pierwsze miesiące realizacji idei zachodniej* (II), *Od utworzenia Ministerstwa Ziem Odzyskanych do wyborów sejmowych ze stycznia 1947 r.* (III), *Problematyka historyczna w badaniach i czynach zachodnich. Dociekania prahistoryków (archeologów)* (IV), *Badania geograficzne. Problematyka nazewnicza i podziały regionalne* (V), *Po wyborach do Sejmu Ustawodawczego. Tłumienie i marksistowskie ideologizowanie problematyki zachodniej* (VI), *Mroczny czas przelomu dekad* (VII), *Polski „Zachód” na nowo odkryty* (VIII). Taka struktura książki jest poprawna i logiczna, a podjęte przez autora rozważania opracowane są starannie i kompetentnie, z uwzględnieniem wątków zarówno ogólnych, jak też szczegółowych.

Zasadnicze rozważania autora określone w tytule książki poprzedzone zostały analizą myśli zachodniej w latach II wojny światowej. Objęła ona krajowe i emigracyjne ośrodki władzy, opinie najbardziej znanych polityków tamtego okresu oraz ośrodki naukowe. Grzegorz Strauchold scharakteryzował podobieństwa, ale i różnice w rozumieniu i formułowaniu myśli zachodniej, zwłaszcza pomiędzy politykami wywodzącymi się z rządu na uchodźstwie, a powiązаныmi z PPR. Przedstawił konkretne przykłady myśli zachodniej sformułowane w postaci planów, programów, działalności oświatowej oraz dorobku wydawniczym. Autor słusznie wskazuje, że najbardziej wszystkich absorbowwała kwestia zachodniej granicy Polski i następstw społecznych związanych ze spodziewaną jej zmianą.

Po zakończeniu wojny zaistniały warunki pozwalające podjąć praktyczną realizację myśli zachodniej. Autor na tle analizy ogromu problemów stojących przed państwem w związku z przejmowaniem Ziem Odzyskanych przedstawił organizowanie się licznych rządowych i pozarządowych instytucji i organizacji chcących działać na rzecz tego obszaru. Analizą objął m.in. Polski Związek Zachodni, Ligę Morską, Instytut Zachodni, Instytut Śląski, Instytut Bałtycki, Instytut Mazurski. Zbadał i opisał eksplozję organizacyjnych i wydawniczych inicjatyw ukierunkowanych na tematykę zachodnią. Było ich rzeczywiście dużo, co musiało doprowadzić, zwłaszcza w tamtym czasie, do powielania form i treści inicjatyw oraz pewnego bałaganu organizacyjnego i kompetencyjnego. Autor słusznie wyeksponował rolę Ministerstwa Ziem Odzyskanych w działaniach państwa na rzecz poniemieckich ziem na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Jego powstanie oznaczało porządkowanie problematyki Ziem Odzyskanych i wpłynęło na uspokojenie polityki osadniczej. W tym kontekście za zbyt ogólne uważam rozważania o roli Kościoła katolickiego w działalności na rzecz przejętych terenów. Myśl zachodnia Kościoła katolickiego posiada przecież obfitą literaturę polską, a także niemiecką.

Ważne są rozważania podjęte w trzecim rozdziale pracy. Autor wykazał, jak komuniści skutecznie zdominowali problematykę zachodnią. Stało się to możliwe dzięki przejściu przez PPR pełni władzy w państwie. W ślad za tym doszło do zdominowania przez komunistów kolejnych obszarów życia w państwie, w tym kreowania i realizowania myśli zachodniej zgodnie z ideologią i interesem PPR. Autor ma rację, że cele ideologiczne komunistów zdominowały rzeczywiste interesy państwa na zachodzie. Ucierpiało na tym

społeczeństwo Ziem Odzyskanych, w tym zwłaszcza ludność rodzima. Została ona poddana inwigilacji ze strony państwa oraz procesom repolonizacji i polonizacji.

Przez całą książkę przewija się skomplikowany problem integracji społeczeństwa Ziem Odzyskanych, będący jednym z najważniejszych zagadnień związanych z myślą zachodnią i skutecznością jej realizacji przez państwo. Autor wykazał, że kolejne działania państwa w sferze społecznej i politycznej utrudniały porozumiewanie i zbliżanie się ludzi tworzących społeczeństwo Ziem Odzyskanych. Jego ingerencja w poszczególne obszary życia obywateli, także i prywatnego, naruszała więzi ukształtowane wcześniej na podstawie regionalnego pochodzenia i podobnej kultury. Stąd też proces integracji społecznej przebiegał tu niezwykle powoli i był skomplikowany. Co więcej w określonych sytuacjach nierzadko dochodziło do przejawów dezintegracji społecznej środowisk zdawałoby się już dobrze sobie znanych, a nawet zintegrowanych.

Rozdziały czwarty i piąty książki poświęcone zostały analizie dorobku nauk historycznych i geograficznych w badaniu problematyki Ziem Odzyskanych i propagowaniu tej wiedzy wśród Polaków. Autor przedstawił najważniejsze centralne i regionalne ośrodki i instytucje naukowe oraz zgłębiane i upowszechniane przez nie treści. W dokonanej analizie wyartykułował przesuwanie się polskiej historiografii na kierunek piastowski. Była to ewolucja inspirowana i kontrolowana przez władze i dotyczyła także innych dyscyplin naukowych, zwłaszcza społecznych. Autor słusznie wskazuje, że obok wielu pozytywnych aspektów i osiągnięć badawczych nauk historycznych i geograficznych nad myślą zachodnią doszło do szeregu przekłamań. Zaważyły tu względy ideologiczne i presja władz na poszczególne środowiska naukowe. Chociaż podzielam poglądy i opinie wyrażane przez Straucholda, uważam, że niektóre jego sformułowania i oceny są zbyt ogólne. Zamarkował problem — jednak nie rozwinął go w dostatecznym stopniu. Rozumiem, że wyniknęło to ze względów edytorskich. Należało także, moim zdaniem, poddać analizie, obok badań historycznych i geograficznych nad Ziemiami Odzyskanymi, także socjologiczne. Jest to ważne zwłaszcza w kontekście badań nad społeczeństwem tego obszaru.

Rozdziały szósty i siódmy książki obejmują analizę myśli zachodniej w Polsce w okresie stalinizmu. Strauchold wykazał, jak na tle centralizacji wszystkich form życia w kraju doszło do wypaczenia szeroko rozumianej myśli zachodniej, jej wybiórczej realizacji i ograniczenia. Władze zlikwidowały m.in. Ministerstwo Ziem Odzyskanych i Polski Związek Zachodni oraz zmarginalizowały znaczenie dalszych podmiotów działających wcześniej na rzecz Ziem Odzyskanych m.in. Instytutu Zachodniego. Przyniosło to niepowetowane szkody. Jednak znacznie więcej strat wyniknęło z powodu niemal całkowitego zaniechania badań nad szeroko rozumianą myślą zachodnią i całkowitego zerwania z dorobkiem w tym względzie z okresu przedwojennego i lat wojny. Przyczyniło się to do powstawania i utrwalania błędnych stereotypów np. w odniesieniu do autochtonów i stosunków polsko-niemieckich.

Ostatni rozdział książki obejmuje analizę powrotu do badań nad Ziemiami Odzyskanymi na tle popaździernikowej odwilży. Autor wykazał, jak na tle zmieniającej się sytuacji politycznej w kraju nastąpił renesans i rozkwit myśli zachodniej. Dotyczyło to zarówno form, jak też treści. Wznowily działalność organizacje i instytuty naukowo-badawcze (np. Instytut Zachodni, Zachodnia Agencja Prasowa) oraz powstawały nowe (np. Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich). Władze zezwoliły na promocję Ziem

Odzyskanych, na społeczną i gospodarczą działalność na ich rzecz oraz powrót do badań nad społeczeństwem, w tym nad położeniem ludności rodzimej. Niestety pomimo nowych trendów politycznych pewnych obszarów badawczych nad Ziemiami Odzyskanymi nie udało się odbudować.

Podczas lektury książki obok wyraźnie pozytywnych odczuć, nasuwają się także nieliczne uwagi. Nie dotyczą one na ogół podawanych przez autora faktów i interpretacji, lecz pominięcia lub zbyt ogólnikowego potraktowania części wątków związanych z myślą zachodnią. Na niektóre zwróciłem uwagę wcześniej. Można było nieco więcej miejsca poświęcić w pracy polityce wobec Ziemi Odzyskanych w trzech pierwszych powojennych latach partii opozycyjnych i koalicyjnych w stosunku do PPR, a po 1948 r. sojusznicznych — zwłaszcza ZSL, które wobec specyfiki agrarnej i społecznej na tym terenie próbowało formułować swój pogląd. Myśl zachodnia znajdowała odbicie nie tylko w nauce, publicystyce, programach politycznych czy też poglądach poszczególnych polityków, lecz także w literaturze, kulturze i sztuce oraz propagandzie. Warto byłoby także dociekać o myśl zachodnią organizacji gospodarczych, społecznych i młodzieżowych. Rozumiem, że w zasadzie państwo posiadało monopol, zwłaszcza w latach stalinowskich, na formułowanie i realizację myśli zachodniej, jednak pewne symptomy odmienności programowych niektórych podmiotów należałoby bardziej wyeksponować. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza programów formułowanych przez Kościół katolicki.

Osią książki Grzegorza Straucholda jest wszechstronne prześledzenie bogatej i skomplikowanej faktografii związanej z myślą zachodnią w latach 1945—1957. Autor poddał analizie i krytycznej ocenie najważniejsze formy i treści dotyczące polityki zachodniej. Ustalił nowe fakty, uzupełnił i rozbudował dotychczasową wiedzę na temat myśli zachodniej, wiele faktów poddał reinterpretacji. Stanowi to jego autorski wkład do nauki. Uważam, że warto poddać się lekturze książki Grzegorza Straucholda, zwłaszcza ze względów naukowych i poznawczych, ale także estetycznych, o których decyduje bardzo dobry język całej książki.

Czesław Osekowski

Krzysztof Ruchniewicz, Warszawa—Berlin—Bonn. Stosunki polityczne 1949—1958. Monografie Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy Brandta. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, ss. 395.

Pojawienie się pracy K. Ruchniewicza na polskim rynku wydawniczym można uznać za wydarzenie. Po raz pierwszy podjęta została próba ukazania stosunków Polski w okresie tuż po II wojnie światowej z całym Niemcami, a po 1949 r. z obydwoma państwami niemieckimi. Autor uniknął poddania się w swych ocenach naciskom ideologicznym, kierując się faktami oraz ich wymową. We wstępie pisze: „Praca nie ma charakteru syntetycznego, lecz raczej zajmuje się pewną mozaiką problemów, które — zdaniem autora — warunkowały stosunki w tym trójkącie”. [Warszawa—Berlin—Bonn — E. W.]. Wierność faktom — a należy podkreślić rozległość wykonanych kwerend archiwalnych i znajomość literatury przedmiotu — zwłaszcza spekulacji „na temat” — stanowi istotną zaletę pracy. Wśród pytań badawczych, które postawił sobie autor, uwagę zwracają:

— jaki wpływ na rozwój stosunków polsko-niemieckich miało utworzenie obu państw niemieckich?